Nr. 29. Lwów, niedziela 10. października 1920. Rok I.

Kolekcja Emila Kornasia

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu CZYTELNIA

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt o godzinie 7-ej wieczorem.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Redakcja i Adm. Długosza 5.

Powstania chłopskie przeciw sowietom.

Z Kopenhagi donoszą: W gubernji smoleńskiej wybuchło powstanie chłopów przeciw sowietom. „Izwiestija„ donoszą, że Tomsk został zajęty przez zbuntowanych chłopów pod wodzą reakcyjnych oficerów.

Warszawskie lewicowe koła rosyjskie otrzymały wiadomość, że w Niżnym Nowogrodzie powstał rząd antybolszewicki z Martosem, Piotrowskim i Spirydonową na czele. Rząd, jakkolwiek jest antybolszewicki, występuje również wrogo wobec rządu gen. Wrangla.

Krzywda cieszyńska.

Delegat rządu polskiego przy komisji dla ustalenia granic między Polską a Czechami na Śląsku cieszyńskim, Dr. Bocheński zrezygnował z tej godności głównie z tego powodu, że nie chciał przykładać ręki do krajania żywego organizmu polskiego przy zatwierdzaniu krzywdzącej Polskę linji wyznaczonej w Paryżu. Dr. Bocheński żądał na podstawie fachowego memorjału włączenia gmin Tyry i Trzyńca do Polski, jak niemniej powiatu jabłonkowskiego. Wielki przemysł bielski zawisły jest od hut trzynieckich, a Cieszyn czerpie wodę w Tyrze. Komisja wnioski te odrzuciła, trzymając się ściśle linji, wyznaczonej przez ambasadorów. Ludność odczuła rezygnację Bocheńskiego jako protest przeciw krzywdzie wyroku paryskiego.

Dalsze sukcesy Wrangla.

Wedle ostatniego komunikatu urzędowego sztabu generalnego armji Wrangla, zdobyły wojska rządu południowo-rosyjskiego Mariupol, centrum dońskiego zagłębia węglowego, przyczem pojmano więcej niż 10 tysięcy jeńców.

Linia kolejowa Mołodeczno-Wilno przerwana.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa d. 8. października 1920.

Północna nasza grupa obsadziła Oszmiany i Soły, przecinając w ten sposób linię kolejową Mołodeczno-Wilno. Na pograniczu litewskiem, niezważając na rozejm z 7. bm., Litwini ponownie zaatakowali naszą placówkę pod wsią Małuki. Patrol litewski przekroczył linię rzeki Mereczanki.

Naczelne Dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Budienny połączył się z Petlurą.

Ze Sztokholmu donoszą: „Prawda“ sowiecka donosi, że Budienny usuwając się od odpowiedzialności przeszedł do nieprzyjaciela i wspólnie z wojskami Petlury podjął kroki wojenne przeciw wojskom czerwonym.

Podpisujcie Polską pożyczkę państw.!

„Pokój zależy od tego, co zrobiono bagnetem!“

„Front“ pismo dla żołnierzy, zamieszcza wywiad z Piłsudskim na temat wojny i pokoju. Naczelnik Państwa na zapytanie, czy ewentualny pokój będzie pokojem z bronią u nogi, jak twierdzi jedno z pism małopolskich, odparł: — „Zdaniem mojem w każdej wojnie i pokoju zależy wszystko od tego, co zostało zrobione bagnetem. Im silniej wola przeciwnika została złamaną, tem pewniejszy jest pokój i jego gwarancje“. Tu twarz Naczelnika rozjaśniła się „A żołnierze nasi starają się o te gwarancje. Chwała Bogu! Im więcej teraz uczynimy bronią dla pokoju, tem mniej będziemy jej potrzebować później“.

Na pytanie, kiedy wejdzie w życie ustawa o nadanie żołnierzom ziemi, odparł Piłsudski, że będzie się starał, by nastąpiło to jaknajprędzej.

To co zostało zniszczone przez wojnę, niech zostanie odbudowane i przyprowadzone do kwitnącego stanu przez żołnierza.

Wywiad zakończył Piłsudski następującemi słowami: „Musimy uczynić wszystko, aby Polska z tej wojny wyszła zabezpieczona. Historja dała nam takie warunki, że podobne może przez setki lat nie nastąpią. Wstydem byłoby, gdyby nasze pokolenie je zmarnowało, żeby nie wykorzystało ich dla przyszłych pokoleń.

Mamy swoją wojnę polską, jakiej dawno nie mieliśmy. Niezależność nam darowano, ale ugruntować ją musimy własną krwią i pracą. Pragnę dla przyszłych pokoleń pozostawić z tej wojny tradycję żołnierza polskiego zdolnego do obrony kraju, tradycję zwycięskiego wojska“.

Układanie preliminarza pokojowego.

Wczoraj nadeszły do Warszawy wiadomości z Rygi z 7 bm., że przez całą noc pracowały komisje konferencji rozejmowej finansowa i prasowa, aby do piątku przygotować traktat do podpisu.

Bolszewicy wyrzekli się wszelkiego wpływu na sprawę Litwy, która na mocy traktatu będzie odcięta od Rosji korytarzem polskim.

Na zmianę stanowiska delegacji bolszewickiej w kierunku pokojowym wpłynęła otrzymana wiadomość o upadku Mińska, czem byli zaskoczeni.

Po podpisaniu rozejmu przewodniczący delegacji pokojowej na krótko wyjadą z Rygi. Przyjazd Dąbskiego do Warszawy oczekiwany jest w poniedziałek lub wtorek.

Delegacja sowiecka wyjeżdża do Moskwy, gdzie 15 bm. odbędzie się kongres rad sowieckich robotników z całej Rosji. W ten sposób w drugiej połowie przyszłego tygodnia dopiero rokowania będą przerwane.

Nie jest jeszcze postanowione czy dalszy ciąg rokowań będzie miał miejsce w Rydze, czy naprzykład w Paryżu.

W 48 godzin po podpisaniu rozejmu, a więc **w poniedziałek lub najpóźniej we wtorek ustaną działania wojenne.**

Wspólna komisja finansowa w Rydze uchwaliła odszkodowanie dla poszkodowanych przez bolszewickie działania wojenne. Sprawa majątków polskich w Rosji ma być załatwiona później przy ogólnym pokoju, ewentualnie po nastaniu stosunków prawnych. Wywiezione do Rosji mają być rewakuowane. Polska ma być najbardziej uprzywilejowanem państwem.

Obie strony zrzekają się zapłacenia kosztów wojennych. Polska nie ponosi żadnych ciężarów z tytułu swej przynależności do Rosji.

W sprawie granic ustalono, że Rosja nie będzie graniczyć z Litwą.

Po ukończeniu obrad tej komisji rozpoczęło się posiedzenie komisji redakcyjnej. Do tej chwili nie nadeszły do Warszawy wiadomości, czy traktat faktycznie został już podpisany.

* * *

Przez Warszawę donoszą z Rygi co następuje: Godz. 5 rano: Komisja redakcyjna obraduje całą noc bez przerwy. Do tej chwili opracowano połowę materjału.

Ustalono artykuł odnoszący się do wzajemnego uznania suwerenności Polski i Rosji.

Uznano w zasadzie prawo samostanowienia co do Ukrainy i Białorusi.

Ustalono dalej artykuł o zupełnej neutralności Rosji sow. w stosunku do Litwy tak, że Rosja nie będzie się mięszała do załatwienia sprawy między Polską i Litwą.

Zapatrywania na rozejm zagranicą.

Pismo francuskie „Temps“, omawiając obszernie historję zatargu między Polską a bolszewikami w sprawie rozejmu, zaznacza, że nie należy jednakże mylić się przy ocenianiu istotnej wartości rozejmu podpisanego w Rydze, który prawdopodobnie jest tylko początkiem chwilowego spokoju, nie należy się łudzić, że przybierze on kiedyś formę prawdziwego pokoju. Jeśli ustrój bolszewicki upadnie w ciągu nadchodzącej zimy, wojna wybuchnie na nowo w pierwszych dniach wiosny. Perspektywa ta nakłada na Polaków obowiązek rozumnego przygotowania się na wszelką ewentualność a na państwa sojusznicze obowiązek udzielenia wydatnej pomocy Polsce, będącej wałem ochronnym, który broni Europy środkowej i zachodniej przed groźną falą rosyjskiego anarchizmu.

Inne dzienniki omawiają również obszernie zawarcie rozejmu między Rosją a Polską, wyrażając przytem przekonanie, że rokowania doprowadzą do szybkiego zawarcia pokoju, przyjmują jednak z niedowierzaniem nagłą ustępliwość rosyjską, tłumacząc ją opłakanym stanem, w jakim się znajduje armja czerwona, oraz niemożnością przeprowadzenia kampanji zimowej. Przypuszczają, że rząd Lenina chce jak najszybciej skończyć z rokowaniami, aby stawić czoło wzmagającemu się niebezpieczeństwu z powodu sukcesów Wrangla i zachwianej już i tak egzystencji bolszewizmu.

72-godzinny termin wypowiedzenia.

Według wiadomości z Rygi w składzie rozejmowym, który będzie podpisany w piątek, ma być zawarte postanowienie, że rozejm może być wypowiedziany na 72 godzin.

O ziemię wileńską.

Komisja spraw zagranicznych na wczorajszem swem posiedzeniu postanowiła przedstawić Sejmowi następującą rezolucję:

Sejm wyraża przekonanie, że możliwe rychłe bezpośrednie połączenie obszarów wileńskich z Rzecz-

pospolitą polską zgodnie z wielokrotnie wyrażoną wolą ludności tych obszarów jest jedynym i koniecznym warunkiem ułożenia się stosunków pokojowych na tej granicy.

O przymierze polsko-węgierskie.

Z Budapesztu donoszą: „Az Est" ogłasza rozmowę sprawozdawcy swego z gen. Józefem Hallerem, który oświadczył: Tak Węgry jak i Polska ściśnięte są między Rosją a Niemcami. Dojście do skutku przymierza między Węgrami a Polską leży w interesie obu stron. Przymierze to musi objąć Polskę a także narody północne, na południu zaś Rumunję, Bułgarję, Turcję, przedewszystkiem zaś Węgry. Patronat nad tym związkiem państw przypaść winien Francji, a w ten sposób związek ten stanie się wielkim czynnikiem w Europie. Warunkiem podstawowym kooperatywy Polski i Węgier jest porozumienie Węgier i Rumunji.

Wrzenie na Słowaczyźnie.

Lewo-socjalistyczne „Rude Prawo" dowiaduje się z Preszburga: Wiadomości, które o strajku na Słowaczyźnie podaje czesko-słowackie Biuro prasowe, są tendencyjne i nie odpowiadają prawdzie. Strejk rozciągnął się prawie na cały obszar Słowaczyzny. Strejkują także słowaccy robotnicy.

Rokowania z komitetem strejkowym w Preszburgu nie doprowadziły do pomyślnego wyniku. Rząd zamierza ogłosić stan wyjątkowy na całej Słowaczyźnie.

Partja ks. Hlinki przedłożyła rządowi konkretne swe postulaty. Domaga się ona zupełnej autonomji Słowaczyzny w tej formie, że minister dla Słowaczyzny ma być poniekąd niezależny od Pragi; ponadto mianowania urzędnikami politycznymi tylko Słowaków, odwołania słowackich formacji wojskowych do kraju i usunięcia wojsk czeskich i rozwiązania organizacji legjonarzy na terenie Słowaczyzny.

Kredyt międzynarodowy dla Polski.

Kierujące czynniki w ministerstwie skarbu spodziewają się, że Polska otrzyma kredyt międzynarodowy w surowcach i maszynach, a także w gotówce, jednakże pod warunkiem, iż będzie wstrzymane dalsze wypuszczanie w obieg banknotów.

Polska działa w zgodzie z koalicją.

Z Paryża donoszą: Leygues w wywiadzie z redaktorem „Daily Chronicle", powiedział między innymi: Warszawa usłuchała umiarkowanych rad, których jej udzieliła Anglia i Francja. Sam premier wraz z ambasadorem angielskim wysłali notę z Paryża w tej sprawie do rządu polskiego.

Wrangel kokietuje Ukraińców.

W pismach krymskich ogłosił gen. Wrangel odezwę do Ukraińców tej treści:

„Synowie Ukrainy! Tracąc siły pod jarzmem czerwonem pragniecie bronić prawosławnej wiary, ziemi rodzinnej i waszego całego bogactwa. Rosyjska armja — tak, jak i wy — walczy za szczęście i wolność ojczyzny.

Stojąc na czele rosyjskiej armji, zwracam się do was, bracia! Złączmy szeregi przeciw wrogom, którzy niszczą wiarę, narodowość, i bogactwa, które potem i krwią zdobyli ojcowie i dziadowie nasi.

Rosyjska armja, z mieczem w dłoni i krzyżem w sercu walczy z gwałtem, bezprawiem i kłamstwem.

My idziemy nie, aby stary porządek przywracać, lecz walczymy dlatego, aby dać narodowi możność być gospodarzem na własnej ziemi i aby za wolą narodu zaprowadzić w całej Rosji ład i porządek.

Zawarłem przymierze braterskie z kozakami Donu, Kubania, Tereka i Astrachania — i my jak bracia rodzeni wyciągamy dłoń do was. W jedności naszej — nasze zbawienie!

Rosji zagrażają Petlura i Wrangel.

Ze Sztokholmu donoszą: Na południu Rosji rośnie niebezpieczeństwo dla wojsk sowieckich. Ataman Petlura rozporządza siłą do 120 tysięcy żołnierzy. Przełamanie frontu sowieckiego pod Żmerynką potwierdzają same sowiety. Rosji bolszewickiej zagraża w wysokim stopniu połączenie się Petlury z Wranglem.

Francja chce czynnie poprzeć Wrangla.

„Humanite" przypuszcza, że należy oczekiwać wojskowej interwencji Francji w walce przeciwko Rosji sowieckiej. Wrangel, który obecnie bawi w Sebastopolu miał otrzymać zapewnienie, że wojska francuskie poprą jego ataki przeciwko bolszewikom od południa. Okręty wojenne francuskie znajdujące się na morzu Czarnem jako też oddziały w Konstantynopolu gotowe są do tej akcji.

Straszne położenie jeńców polskich w Niemczech.

Stwierdzono na podstawie zeznań naocznych świadków, że jeńców polskich przewieziono z Prus wschodnich do obozu w Münden — gdzie położenie ich jest wprost tragiczne. Jeńcy ci są to przeważnie funkcjonarjusze polskiej straży granicznej w ziemi łomżyńskiej i suwalskiej, którzy przed inwazją bolszewicką schronili się do Prus wschodnich. Wśród jeńców przeważają chłopcy-żołnierze w wieku lat 16 którzy dostali się do niewoli bolszewickiej i wraz z bolszewikami zepchnięci zostali do Prus wschodnich.

Obóz jeńców w Münden należy do tzw. obozów represyjnych, w którym Niemcy w czasie wojny umieszczali jeńców przystępców. Codziennie zapada wielu na choroby zaraźliwe. Wyżywienie ich jest nadzwyczajnie liche, albowiem Niemcy trzymają się przepisów konwencji haskiej i przyznają na wyżywienie jednego jeńca 2.30 marek dziennie, z czego absolutnie wyżywić ich nie można i gdyby nie pomoc komitetu wykonawczego robotników polskich jeńcom tym groziłaby śmierć głodowa.

PORADNIK ŻOŁNIERSKI.

W „Gazetce żołnierskiej“ zostaje pod tym tytułem otwarta osobna rubryka. W niej będziemy udzielać odpowiedzi i wyjaśnień na pytania, z jakiemi zwróci się do nas żołnierz.

Jeśli masz żołnierzu jakie wątpliwości, lub chcesz się o co zapytać, wyślij list lub kartkę do redakcji „Gazetki żołnierskiej“, a w Gazetce wyczytasz niebawem odpowiedź dla siebie. Adres redakcji: **Lwów, ul. Długosza 5.**

*

K. J. Niemczewski. 1. Rozkaz zwolnienia nie dotyczy ochotników, należy się jednak spodziewać, że i na nich wkrótce będzie rozciągnięty.

2. Odznakę Orlęta może Pan otrzymać po odniesieniu się pod adresem: Kazimierz Hartleb, Akademicka 3. II. p, i o ile Pan załączy stwierdzenie z odnośnego odcinka względnie od dwóch oficerów że brał Pan czynny udział w obronie Lwowa w czasie między 1/XI 1918 a marcem 1919 r.

3. W sprawie odznak 1 Brygady i 2 Brygady należy się zwrócić pod adresem: Centralny Urząd Ewidencyjny przy Ministerstwie spraw wojskowych, (sprawy byłych legionistów) Warszawa, ul. Orla 6.

4. Urząd niema prawa zmniejszania pensji pozostałej żonie ale z tem należy się zwrócić do odnośnej dyrekcji, względnie w razie nieprzychylnej odpowiedzi z zażaleniem do odnośnego Ministerjum.

Zwycięzki bój

Wolności błysnęła zorza,
Wolności wstaje świt!
Z ciemnego zmartwychwstał łoża,
Piasta odwieczny mit.
Przez morze krwi,
Przez morze łez
Otwarte drzwi!
Niewoli kres!

W słoneczne, szczęśliwe kraje
Na skrzydłach bólu i mąk,
Gdy serce i myśl ustaje,
Gdy broń wypada z rąk,
Wzlatuje znów
Orłowy rój!
Gna pieśń bez słów:
Skończony bój!

Ciekawe liczby.

„Dziennik Poznański“ podaje zestawienie, że na każde 100 marek polskich, które rząd zamierzał wydać w pierwszej połowie 1920 roku przypada:

na ministerstwo spraw wojskowych 50 marek,
na ministerstwo kolei 13.20 marek,
na ministerstwo aprowizacji 12.50 marek,
robót publicznych 4.60 marek,
spraw wewnętrznych 4.20 marek,
ministerstwo skarbu 3.30 marek,
ministerstwo pracy 2.62 marek,
ministerstwo rolnictwa 2.50 marek,
oświecenia 2 marki,
sprawiedliwości 1.30 marek,
poczty 1.30 marek,
prezydjum Rady ministrów 45 fenigów,
ministerstwo handlu 35 fenigów,
Sejm 20 fenigów,
ministerstwo sztuki 4 fenigi,
główny urząd likwidacyjny 4 fenigi,
Izba kontroli 3 fenigi,
Naczelnik Państwa wraz z kancelarją 2 fenigi.

Z czerwonego „raju“.

Czerezwyczajki hulają.

Czerezwyczajki rosyjskie rozwijają w całej pełni gorączkową działalność. Nadchodzą zewsząd wiadomości o dokonywanych przez nie mordach. „Izwiestia“ ogłaszają długą listę osób rozstrzelanych przez czerezwyczajki.

Brak chleba.

Z Helsingforsu donoszą, że od kilku dni brak w Petersburgu zupełnie chleba oraz wszelkich środków żywności. Lenin wystosował do chłopów odezwę, aby dostarczali chleba na stację kolejową, celem przewiezienia go do Petersburga.

Ucisk bolszewicki w Kijowie.

Według doniesień z Kijowa, bolszewicy dławią zawzięcie narodowy ruch ukraiński. Represje rozpoczęły się 2. września, odtąd zamknięto w Kijowie Spółkę nauczycielską, która jednoczyła w sobie 25.000 nauczycieli, ukraińskie stow. artystów ogniskujące w sobie wszystkie siły artystyczne Ukrainy. Tow. szkolnej oświaty, które za czasów Denikina utrzymywało wszystkie ukraińskie szkoły, wszelkie „Tow. ukr. kultury“. Zamknięto „Sojuz Dnieprowy“ (Dniprosojuz), pozamykano księgarnie ukraińskie a wydawnictwa znacjonalizowano.

Z Polski i ze świata.

Jeńcy do robót polnych. Ministerstwo spraw wojskowych zgodziło się udzielić 15.000 jeńców do robót polnych od 1 października do 15 listopada b. r.

10 tysięcy ton złota bolszewickiego w Rewlu. Do Rewla przybył statek bolszewicki, przywożąc 10.000 ton złota wartości 30 milionów koron szwedzkich. Złoto będzie sprzedane na rachunek rządu sowieckiego, a pozatem mają być z niego wybite funty szterlingi na zapłacenie towarów zamówionych w Anglii przez Krassina.

Tournee orkiestry symfonicznej garnizonu Dowództwa miasta Warszawy. Za zezwoleniem M. S. Wojsk. urządza orkiestra symfoniczna Dow. m. Warszawy artystyczne Tournée do szeregu miast i miejscowości, także i Małopolski wschodniej a to w celach propagandy Pożyczki Odrodzenia Polski.

Urzędnicy dostaną nową podwyżkę. Głównym przedmiotem obrad wczorajszej rady ministrów były sprawy aprowizacyjne i poprawa płac urzędniczych. Rząd musi wykonać i to bezzwłocznie poprawę mnożnika dodatku drożydnianego, co w zasadzie nędzy urzędniczej nie uchyla jeśli mnożnik ten jak słyszymy ma wynosić tylko 200 t. j. o 65 więcej niż poprzednio. podczas gdy drożyzna wzrosła od czasu tymczasowej regulacji t. j. 1/VII. o 150%. Rada ministrów uchwaliła nadto jednorazowy dodatek dla urzędników w rodzaju 13 pensji, a to w zrozumieniu rozpaczliwego położenia urzędników.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

...Cholery...!

Cóż, moja Maciejowa, w waszej wsi też byli bolszewicy?

— A juści, byli.

— Dziewcząt nie uprowadzili?

— Dziewczęta do lasu pouciekały, a nam starym, cośmy na miejscu ostały, nic nie zrobili... cholery!

Drukarnia i Introligatornia D. O. G. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 77. 1760.8000